

15-ty dzień rozprawy .

BS/J .

5/1 .

Przew.: Proszę następnego świadka Lolę Biberstein .

Staje świadek Lola Biberstein .

Przew.: Proszę podać dane osobowe .

Sw. Lola Biberstein , lat 52 , przy mężu , wyzn. mojżeszowe ,  
obca .

Przew.: Pouczam świadka w myśl art 107 kpk. , że należy mówić  
prawdę , fałszywe zeznania karane są więzieniem do lat 5-ciu.  
Czy strony zgłaszają wnioski co do trybu przesłuchania świadka?

Prok.: Nie.

Obrona : nie.

Przew.: Wobec tego świadek będzie zeznawał bez przysięgi .  
Świadek został wezwany na wniosek obrony , celem przedstawie-  
nia działalności osk. Alice Orłowski . Czy świadek ją poznaje?  
Świadek został powołany na okoliczność , iż Orłowska poma-  
gała więźniom w czasie , gdy była w obozie.

Sw. Lola Biberstein: Specjalnie o tym nie mogę nic wiedzieć .  
Orłowska była postrachem obozu w Płaszowie . Moja córka pra-  
cowała tam w pralni i twierdziła , że Orłowska była całkiem  
inna w stosunku do więźniarek pracujących w pralni , a w inna  
w stosunku do pozostałych więźniarek . Wobec mojej córki  
okazała ona pewne uczucie ludzkie . Pewnego razu przyjecha-  
ła kobieta z Oświęcimia , którą była tam przez dłuższy czas,  
i gdy córka spytała jej się , czy brat w Oświęcimiu jeszcze  
żyje , kobieta ta odpowiedziała , że napewno już nie żyje,  
gdyż widziała jego ubranie , ładowane na pociąg , celem wy-  
wiezienia . Córka zaczęła rozpaczać , rozplakała się i na  
to weszła Orłowska . Spytała się mojej córki dlaczego pla-  
cze , a ta nie chciała się początkowo przyznać . Wreszcie  
odpowiedziała , że brat zginął w Oświęcimiu . Orłowska na  
to obiecała dowiedzieć się , czy brat żyje . Po kilku ty-

15-ty dzień rozprawy .

BS/J.

5/2

tygodniach przyszła wiadomość z Oświęcimia , że brat żyje .  
To był jeden rys , gdzie Orłowska okazała trochę uczucia  
ludzkiego w stosunku do mojej córki .

Przew.: Czy okazywała pewną pomoc innym więźniarkom ?

Sw.: Wobec pracowniczek pralni była bardzo ludzką , nazewnatrz  
zaś obozu słyszałam , że często biła .

Przew.: Co świadek rozumie nazewnatrz obozu ?

Sw.: Poza pralnią . Ja osobiście nie wiem dokładnie jak za-  
chowwała się , słyszałam , że czasem biła na placu apelowym .  
Pamiętam , jak pewnego razu podczas mojego pobytu w Brzezince ,  
przyjechała tam Orłowska i gdy weszła do bloku , zapanowała  
ogólna radość . Zdawało się nam bowiem , które byliśmy w Płasz-  
owie , że przyjechał ktoś bardzo bliski , poprostu znajomy .  
To było może jedynie na skutek oblicza zgrozy , pod jakim  
żyliśmy w obozie , bowiem stosunki obozu Oświęcim były nam  
jeszcze obce . Zabrała ona z Brzezinek 100 kobiet do pracy  
do swojego komanda . Dowodem jest , że ona w stosunku do ko-  
biet , które z nią pracowały nie była taka zła .

Przew.: Czy są pytania ?

Prok. Szewczyk : W jakim czasie i miejscu świadek pracował  
pod komandem Orłowskiej ?

Sw.: K ja nigdy nie pracowałam , tylko pracowała moja córka .  
Moja córka jest zagranicą i dlatego ja zostałam wezwana .

Prok. Szewczyk: Do jakiego czasu się to odnosi , co świadek  
zeznał ?

Sw.: Koniec 1943 r. w Płaszowie i koniec 1944 w Brzezince .

Prok. Szewczyk: Czy nie zachodzi tutaj jakaś pomyłka , gdyż jak  
podaje sama Orłowska nie pracowała ona nigdy w Brzezinkach .

Sw.: Była ona w Brzezince i wybrała 100 kobiet , które pracowały  
z nią w Budach .

15-ty dzień rozprawy .

BS/J.

5/3

Prok. Szewczyk: Orłowska sama podaje, jako miejsce pracy Budy i Hajsko .

Sw.: Jak córka opowiadała , po przyjeździe Orłowskiej do Brzezinek i przyjeździe na blok , kazała ona wybrać mojej córce 100 kobiet , któreby poszły z nią pracować do Bud . Każda z więźniarek chciała iść z Orłowską . Tymczasem zbliżyła się inna Sturmannka , wywołała moją córkę do baraku i strasznie ją zabiła . Chodziło tu o pewne współzawodnictwo , że Orłowska kazała mojej córce <sup>wybrać</sup> dwie kobiety , a nie Sturmannce . Myśmy się wtedy za to do Bud nie dostały .

Prok. Szewczyk: Czy świadek cały rok 1944 przebył w obozie w Płaszowie ?

Sw.: Cały rok .

Prok. Szewczyk: Czy świadek z własnej obserwacji nie może nic powiedzieć o działalności Orłowskiej ?

Sw.: Nic nie mogę powiedzieć .

Prok. Szewczyk: Jaką opinię miała wśród więźniarek ?

Sw.: Była postrachem obozu .

Prok. Szewczyk: Była my to znany, że dozorca swoich ludzi oszczędzał , a wyładowywał się na innych więźniach . chciałem to podkreślić dlatego , że Orłowska jak twierdzą wszyscy świadkowie była postrachem obozu .

Sw.: Przyzwyczaiłam się do stosunków panujących w Płaszowie i dlatego ona wydawała się lepszą . Bałyśmy się bowiem kogoś gorszego od niej .

Obr. Walasowa: Proszę , niech świadek ~~powie~~ powie , czy osk. Orłowska wyświadczyła córce usługi bezinteresownie ?

Sw.: Tak jest bezinteresownie i samorzutnie .

Obr. Walasowa: Czy osk. Orłowska przy rewizjach dopuszczała się kradzieży i czy świadek może coś o tym powiedzieć ?

15-ty dzień rozprawy .

BS/J.

5/4.

Sw.: Nie mogę nic powiedzieć .

Obr. Walasowa: Czy świadek słyszał o tym jaka była opinia więźniów w ~~przezińcu~~ <sup>Budach</sup> o Orłowskiej ?

Sw.: Kobiety były bardzo zadowolone z Orłowskiej . Znana była specjalnie jako dobra osoba .

Obr. Walasowa: Czyli kobiety te mogły dzięki niej łatwiej przetrwać obóz ?

Sw.: Tak jest.

Obr. Walasowa: Jakie były baraki w obozie w Płaszowie .

Sw.: Drewniane .

Obr. Walasowa: Czy były ~~wchodzą~~ schody do baraków, czy też ich nie było i jakie były ~~drzewiane~~ <sup>czy murowane</sup> ?

Sw.: Bywały różne , jedne baraki miały schody , inne nie .

Obr. Walasowa: Jakie było <sup>pragi</sup> podmurowanie ?

Sw.: Z kamienia , a czasem z drzewa , a podmurowanie z kamienia.

Obr. Walasowa: Czy świadek słyszał, że Orłowska miała kogoś zabić w Płaszowie, a w szczególności dziecko ? Byłoby to pewnością głośne na terenie obozu ?

Sw.: Nie słyszałam nic o tym.

Obr. Walasowa: Jak może świadek scharakteryzować Orłowską ? Czy była przeciętną <sup>dozorczynią</sup> ~~dobrą~~ , czy też odznaczała się okrucieństwem ?

Sw.: Mogę powiedzieć, że w Płaszowie była nienajgorszą , czasami biła , gdyż myślę , że jej to kazali robić . Gdy była sama z więźniarkami, okazywała się ludzka .

Obr. Walasowa: Czy Orłowska biła za jakieś przewinienia obozowe , czy z własnej ochoty ?

Sw.: Gdy któraś stała krzywo w szeregu, to wtedy Orłowska biła, może to był tylko odruch nerwowy .

15-ty dzień rozprawy

F/PK

6/1

Obrońca + Walasowa : Kiedy mniej więcej Orłowska przyszła do Oświęcimia ?

Św. : Nie wiem dokładnie.

Obrońca Walasowa : O jakiej porze roku ?

Św. : Nie pamiętam, to było w 1944 r.

Przew. : Czy są jakieś pytania ?

Prokur. : Nie

Obrona : Nie

Przew. : Świadek może być zwolniony.